

Rady narodowe uzyskują samodzielność finansową

WARSZAWA (PAP). Samodzielność finansowa rad narodowych jest uzależniona w dużym stopniu od dochodów stałych, tj. takich, które nie ulegają nagłym wahanom i które można zaplanować przed rozpoczęciem roku. — Zmiany w finansowaniu działalności rad narodowych, dokonane w ciągu ostatnich dwóch lat, zmierzają właśnie do stworzenia radom takich dochodów i ograniczenia dotacji z budżetu centralnego. Rady narodowe otrzymują w całość dochody z podatków i nadwyżek środków obrotowych przemysłu terenowego, młynów państwowych, budowlnictwa terenowego, zakładów materiałów budowlanych (jak cegielnie, kaflarnie), przedsiębiorstw handlowych, a także z POM, z zakładów leczenia weterynaryjnego, melioracji, elektryfikacji, hal targowych, mniejszych rzeźni. Również w całość wchodzi do dochodów rad narodowych podatek od spółdzielczości pracy oraz podatek obrotowy i dochodowy z gospodarki nieuspołecznionej. Lista tych źródeł dochodów jest długa — wyliczenia jeszcze wypadają z podatku gruntowego, podatku od nieruchomości budynkowych, podatku od lokali, opłat skarbowych i innych opłat ludności, a także dochody z różnych urządzeń socjalno-kulturalnych. W tym roku po raz pierwszy (ciąg dalszy na str. 2)

Wyjaśnienie
Z powodu awarii maszynki rotacyjnej, w dniu wczorajszym niektórzy Czytelnicy na Podkarpaciu nie otrzymali „Nowin Rzeszowskich”.
Również w dniu dzisiejszym objętość gazety została zmniejszona, za co wszystkich Czytelników przepraszamy.
REDAKCJA

Minister kultury i sztuki przyjął delegację filmowców litewskich

Warszawa (PAP) — Minister kultury i sztuki Karol Kuźniak przyjął, bawiąc obecnie w naszym kraju delegację filmowców litewskich, której przewodniczy wiceminister kultury LSRR M. Meskauskis. W czasie rozmowy, która upłynęła w serdecznym nastroju, poruszano sprawy sztuki filmowej obu krajów.

Nagrody polskiej krytyki filmowej za rok 1957

WARSZAWA (PAP). Na plenarnym posiedzeniu sekcji filmowej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — przyznane zostały nagrody polskiej krytyki filmowej za rok 1957.
Nagroda dla najlepszego filmu zagranicznego, wyświetlanego w roku ubiegłym na naszych ekranach, przypadła filmowi włoskiemu, reż. F. Felliniego „La strada”. Wyróżnienia uzyskały: film francuski R. Clementa „Zakazane zabawy” oraz włoski de Siki — „Umberto D”.
Najpoważniejsze kontrkandydaty tych filmów stanowiły obrazy: radziecki „Czterdziesty pierwszy”, amerykański „Matylda”, radziecki „Osiolatek Magdany”, hiszpański „Smierć rowerzysty”.
Z polskich filmów fabularnych nagrodzone zostały ex aequo „Zagubione uczucia” reż. Jerzego Zyrardkiego i „Człowiek na torze” reż. Andrzeja Munka.
W dziedzinie filmów krótkometrażowych nagrodą przyznano — również ex aequo — filmom: „Był sobie raz” W. Borowczyka i J. Lenicy oraz „Wyspa wielkiej nadziei” reż. B. Foręby.

Dziś 4 strony Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 55764 Wyd. ABC Cena 40 gr

Nr 20 (2679) — Rzeszów, piątek 24 stycznia 1958 r.

ZSRR pomoże Polsce w budowie elektrowni atomowej

Podpisanie porozumienia między Polską i Związkiem Radzieckim w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej

MOSKWA (PAP). W gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR odbyło się podpisanie porozumienia o udzieleniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich pomocy technicznej w zakresie wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych.

PODAJEMY TEKST OFICJALNEGO KOMUNIKATU:
— W grudniu 1957 r. i styczniu 1958 r. odbywały się rozmowy między delegacjami rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Radzieckiego w sprawie udzielenia przez Związek Radziecki pomocy technicznej Polsce w zakresie wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych.
W toku rozmów, w których brali udział polscy i radzieccy uczeni i specjaliści, strony przedyskutowały konkretne zagadnienia pomocy technicznej w projektowaniu i budowie drugiego reaktora doświadczalnego w PRL, w projektowaniu i budowie pierwszej polskiej elektrowni atomowej, w spr-

wie poszukiwań, wydobycia i przeróbki rud uranowych, w organizacji produkcji w PRL przyrządów i aparatury, niezbędnych dla prac doświadczalnych oraz dla wyposażenia laboratoriów w dziedzinie fizyki jądrowej i chemii, w sprawie dalszego rozwoju prac badawczych i kształcenia specjalistów w dziedzinach związanych z wykorzystaniem energii atomowej w celach pokojowych oraz w organizacji służby radiologicznej.

Udzielanie pomocy technicznej będzie realizowane poprzez: przekazanie specjalnej literatury i dokumentacji technicznej, dostawy niektórych specjalnych materiałów i sprzętu dla laboratoriów fizyki jądrowej i chemii, a także przyrządów i aparatury, które nie mogą być wyprodukowane przez przemysł PRL, kierowanie radzieckich specjalistów do Polski w celu udzielania konsultacji polskim instytucjom, przyjmowanie polskich specjalistów na praktykę w ZSRR, szkolenie w szkołach wyższych ZSRR polskich studentów oraz kierowanie do PRL wykładowców radzieckich szkół wyższych dla wygłaszania wykładów i udzielania konsultacji.
Powyższa pomoc techniczna (ciąg dalszy na str. 2)

Odpowiedź Austrii na list N. A. Bułganina

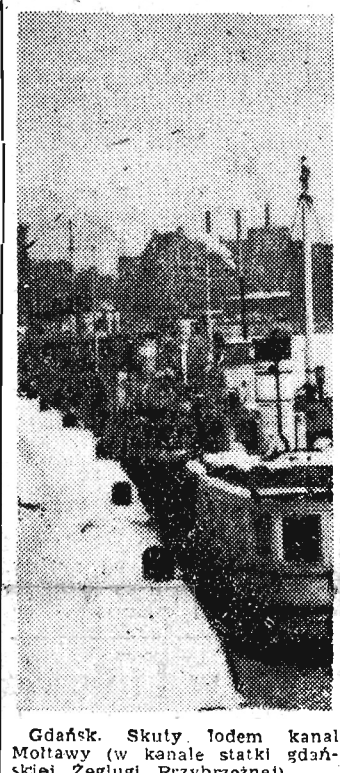
WIEDEŃ (PAP). Kanclerz Austrii Raab poinformował Izbę Niższą Parlamentu o treści swej odpowiedzi na list premiera Bułganina, która została wręczona w dniu 21 bm. ambasadorowi ZSRR w Wiedniu.
Jeśli chodzi o propozycję zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, kanclerz Raab wyraził pogląd, że powinna ona być jak najstaranniej przygotowana.

Piątek 24 stycznia

Rzeszowszczyzna przed wyborami

CO SIĘ POWTARZA NAJCZĘŚCIEJ?
Relacje ze spotkań wyborców z kandydatami, mimo różnorodności omawianych zagadnień, zawierają jednak pewne problemy, które przewijają się bodajże na każdym zebraniu. Są to sprawy w większości natury gospodarczej. Nawiązuje do melioracji, klasyfikacji gruntów, budowa dróg i mostów, zaopatrzenia w materiały budowlane, elektryfikacja, budowa szkół, świe-

tle i domów gromadzkich. Jakkolwiek sprawy te stawiane są w formie żądań, wyborcy często przy tym deklarują bardzo poważny wkład pracy, finansowy i materialowy w realizację wyśnuwanych zamierzeń.
Na zebraniach wiejskich w zasadzie nikt nie domaga się zniesienia obowiązkowych dostaw, czy też obniżenia podatków, zwiększenia dostaw węgla. Ta głęboka troska o wydzwignięcie wsi jest chyba jedną z najcenniejszych zalet obecnej kampanii wyborczej.
W mieście: lepsze zaopatrzenie ludności, czystość ulic, walka z chuligaństwem i pijaństwem, gazyfikacja, usprawnienie komunikacji, zazielenienie i ukwiecenie miast, głód mieszkaniowy i ulepszenie gospodarki komunalnej w ogóle. Jest istotna różnica między problemami stawianymi na zebraniach w mieście i na wsi, ale w zasadzie sprowadzają się one do chęci polepszenia warunków życia.
Olbryzmie jest zainteresowanie sprawami składu osobowego przyszłych rad, a także sprawami politycznymi, dotyczącymi m. in. nowych usprawnień rad, pracy komisji oraz stałego wpływu polityki partii na działalność rad.



Gdańsk. Skuty lodem kanał Moltawy (w kanale statki gdańskiej Żegluga Przybrzeżnej).

Apel Zrzeszenia Prawników Polskich

WARSZAWA (PAP). Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich wysłowało apel wyborczy, wzywając prawników do czynnego poparcia kandydatów Frontu Jedności Narodu w nadchodzących wyborach do rad narodowych.

„Prawnicy polscy — czytamy w apelu — z zadowoleniem stwierdzają, że naczelnym hasłem programu wyborczego stał się postulat ścisłego przestrzegania praworządności i swobód obywatelskich, służących interesom ludu pracującego. Należy przypuszczać, że radni, wybrani w kampanii, prowadzonej pod hasłem walki o zapewnienie pełnej praworządności, nie zawiodą zaufania swych wyborców.”

Prawnicy polscy są przekonani, że całe społeczeństwo należy do nich zainteresowane w sprawie umocnienia praworządności i rozszerzenia swobodnej inicjatywy mas, w nadchodzących wyborach do rad narodowych jeszcze raz zamyślają swą wolę konsekwentnego urzeczywistnienia programu Października.”

Pożegnanie dr J. Hajdukiewicza przed jego wyprawą na Dhaulagiri

WARSZAWA (PAP). W siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie odbyło się pożegnania wybitnego alpinisty polskiego — dr Jerzego Hajdukiewicza, który został zaproszony do wzięcia udziału w wyprawie na Dhaulagiri w Himalajach.
Prezes klubu wysokogórskiego Z. Kozłowski, życząc dr Hajdukiewiczowi pomyślności w trudnej wyprawie, wręczył mu biało-czerwony proporzeczek klubu, który być może uda się zatknąć na szczycie Dhaulagiri.
Wzruszony serdecznym pożegnaniem dr Hajdukiewicza w gor-

nych słowach podziękował przedstawicielom wszystkich organizacji i instytucji, które dzięki swemu poparciu, umożliwiły mu wzięcie udziału w tej wyprawie.
Według wszelkiego prawdopodobieństwa dr Hajdukiewicz odpłynie 31 bm. statkiem do Bombaju, skąd uda się w dalszą drogę na Himalaje.
Warto dodać, że dr J. Hajdukiewicz będzie pierwszym Polakiem, który od czasu zdobycia Nanda Devi wschodniej w Himalajach przez 4 Polaków w 1939 r. znów bierze udział w wyprawie himalajskiej.

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA

Kolektyw pracowników Zasadniczej Szkoły Chemicznej w Sarzynie, chcąc przynieść z pomocą K.F.J.N. zorganizował zespół młodzieży i skierował do dyspozycji Komitetu Frontu Jedności Narodu w Osiedlu Sarzyna Aktywów będzie pracował przede wszystkim wśród młodych wyborców.

Przykład ten godny naśladowania winny podjąć i inne szkoły licealne tego powiatu i całego województwa.

SPOTKANIE MŁODYCH WYBORCÓW

W Różance pow. Strzyżów odbyło się spotkanie młodych wyborców z kandydatem na radnego WRN Marią Trybuńską, które zorganizował zarząd koła ZMW. W spotkaniu wzięło udział ponad 60 osób, w tym około 50 młodzieży.
(ciąg dalszy na str. 2)

STEFAN PAWELEK — działacz zwłazkowy PKP. Kandyduje do MRN.

Takie jest już niestety życie, w którym wiele spraw wypada nam załatwiać po nówemu od początku, wiele z nich trzeba przeorganizować przystosowując je do istniejących warunków. Chcąc tu od razu nawiązać do nowej ustawy o radach, która przecież jest dużym krokiem naprzód w dziedzinie decentralizacji oddającej radom głos

Działacze związków zawodowych — kandydatami do rad

decydowania o losach swojego terenu.
Udział ludzi w radach o różnych zainteresowaniach, o różnym doświadczeniu życiowym i wiedzy, posiada bardzo poważne znaczenie, gdyż będą oni mogli wprowadzić do działalności rad to, czym żyje społeczeństwo, to czego spodziewa się społeczeństwo od rad. Każdy radny zdrowo pojmujący swoje obowiązki będzie się starał w oparciu o dany programowe, realizować politykę swojej placówki moralnie zobowiązując radę do zainteresowania się nią.
Ja ze swej strony zrobię wszystko, aby zagadnienie komunikacji w ogóle, znalazło właściwe dla siebie miejsce w radach. Zobowiązuje mnie nie tylko mój obywatelski obowiązek, ale także zaufanie zaradki, jakim obdarzyła mnie i jako pracownika kolei i jako działacza związkowego.

EMIL SKWIRUT — referendarz Kolei Państwowych. W swoim zawodzie pracuje od 1941 r. Kandyduje do WRN.

Myszę, że obecna praca radnego będzie mogła dać daleko więcej zaдовоlenia, aniżeli praca radnych w minionej kadencji. Dużym ładunkiem optymizmu napawa nas ustawa o radach gwarantująca pełniejszą realizację postulatów wyśnuwanych przez wyborców, nakładająca równocześnie zwiększoną odpowiedzialność na radnych, a zwłaszcza na radnych partyjnych z czy związkowych. Np. docho-

dy wielu przedsiębiorstw wpływające do budżetu rad i będące zarazem do ich dyspozycji, pozwolą na planowanie nowych różnych inwesty-



chy tak bardzo potrzebnych w naszym województwie. Wychodząc z założenia, że każdy radny jest gospodarzem

swojego terenu, ja pragnąłbym zająć się problemami komunikacji, pozostawiając tak wiele do życzenia. Zagadnienie to dotyczy większości naszych stacji i dworców w województwie. Po: tym, chcąc sprostać zadaniom, jakie stawia przed nami kolejarzami nasza organizacja związkowa, nie mogę pominąć w swojej działalności również spraw bytowych kolejarzy. Wchodzi tu w grę budowa hoteli robotniczych dla kolejarzy, lecznictwo, opieka nad inwalidami pracy itp. Słowem — roboty jest huk. Na rezultaty tej pracy można będzie liczyć wówczas, kiedy wszyscy sumiennie będziemy wykonywać swe obowiązki, będące przecież naszymi obowiązkami.

LEOPOLD CHURAWSKI — kontroler ruchu. Długoletni pracownik PKP. Kandyduje do MRN w Przemyslu.

Zdaje mi się, że Przemysł w porównaniu z innymi miastami w naszym województwie jest miastem najbardziej zaniedbanym pod względem gospodarczym. Miejska Rada Na
(ciąg dalszy na str. 2)

Działacze związków zawodowych kandydatami do rad

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rodowa w Przemysłu od początku swego istnienia niewiele mogła zdziałać. Tak nieestetycznie było — powtórzę tu za głosem obywateli z Przemysłu — Przemysł był dotychczas nie zawsze należycie traktowany przez gospodarza województwa tj. WRN. Teraz być może sytuacja ta ulegnie zmianie. Nowa ustawa bowiem daje duże możliwości rozwoju rad, gwarantując im odpowiednie prawa i przywileje w działaniu dla dobra swego terenu. A w Przemysłu dużo jest do zrobienia. Np. sprawy bytowo-mieszkańciewe kolejarzy wymagają odpowiedniego potraktowania.

W Przemysłu bowiem pracuje bardzo dużo kolejarzy, którzy nie byli objęci zbyt troskliwą opieką ze strony rad. Kolejarze przemyscy wie le spraw bytowo-mieszkańciewych starają się zająć przez nasze związki zawodowe, co nie zawsze wychodzi najlepiej. W Przemysłu trudno jest o mieszkania, dlatego też jako radny postaram się zająć zagadnieniem mieszkaniowym dla kolejarzy w sensie zorganizowania jakiejś spółdzielni mieszkaniowej, bądź też inną drogą będziemy się starać rozwiązać ten dla Przemysłu palący problem.

Nowy ambasador Włoch w Polsce

Warszawa (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki przyjął w dniu 22 bm. w Belwederze na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Włoch w Polsce — Pasquale Janelli, który złożył listy uwierzytelniające.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecny był m. in. minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki.

ZSRR pomoże Polsce w budowie elektrowni atomowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Związku Radzieckiego, udzieliło na Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, będzie opłacana zgodnie z obowiązującym polsko-radzieckim porozumieniem handlowym.

Rozmowy przebiegały w duchu wzajemnego zrozumienia i przyjaźni.

22 stycznia 1958 r. w Moskwie nastąpiło podpisanie porozumienia o udzieleniu pomocy technicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w zakresie wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych.

Porozumienie podpisali: w imieniu rządu polskiego — przewodniczący Państwowej Rady do Spraw Pokojowego

UWAGA SYMPATYCY HOKEJA NA LODZIE

Dzisiaj w Rzeszowie rozegrany zostanie mecz hokejowy o mistrzostwo A-klasy pomiędzy Stalą Rzeszów a Czujawem z Przemysłu. Mecz odbędzie się na lodowisku Stali na Osiedlu, ul. Dąbrowskiego. Początek spotkania o godzinie 17.30.

Za kilkadziesiąt lat będziemy budować mosty w Kosmosie

MOSKWA (PAP). Profesor GEORGI FOKROWSKI oświadczył w środę, że za kilkadziesiąt lat ludzie będą budować mosty i drogi także w przestrzeni kosmicznych. W artykule, który ukazał się w najnowszym numerze czasopisma „TECHNIKA MOŁODIŹNI” profesor Fokrowski pisze, że pod koniec obecnego stulecia człowiek zacznie zakładać w otaczającej Ziemię przestrzeni sieć dróg kosmicznych, mostów, skrzyżowań, stacji i węzłówek, tworzonych z pól i fal elektromagnetycznych. Wybitny uczyony informuje, że specjalistyczne radzieckie już obecnie posługują się „mostami kosmicznymi” przy zdalnym kierowaniu raketami międzykontynentalnymi. Rakiety te mkną „rowkami” lub „tunelami” z fal radiowych, wysyłanych na odległość wielset kilometrów przez stacje naziemne. Jak wiadomo, fale radiowe są jednym z rodzajów fal elektromagnetycznych.

Referendum ludowe w sprawie utworzenia strefy bezzatomowej w Europie proponuje premier NRD Otto Grotewohl

BERLIN (PAP). Przeprowadzenie referendum ludowego w obu państwach niemieckich na temat, czy Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna mają należeć do strefy bezzatomowej w Europie, czy też nie, zaproponował w imieniu rządu NRD premier OTTO GROTEWOHL.

Z propozycją tą premier NRD wystąpił podczas przemówienia do ludności obu części Niemiec, transmitowanego przez telewizję i wszystkie rozgłośnie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Grotewohl oświadczył, że wskutek uchwał NATO i kroków zbrojeniowych, podejmowanych przez rząd boński, sytuacja w Niemczech i Europie coraz bardziej się zaostrza. Premier NRD powiedział, że jeszcze większa koncentracja sił militarnych nad linią oddzielającą oba bloki, a więc w sercu Niemiec, zwiększa niebezpieczeństwo wojny, szczególnie dla narodu niemieckiego.

Sprawa utworzenia strefy bezzatomowej w myśli propozycji polskiego ministra spraw zagranicznych RA-PACKIEGO nie jest mało ważnym problemem częściowym, jak to oświadczył Adenauer w swej odpowiedzi na list premiera Bułgarii, lecz problemem żywotnym dla narodu niemieckiego. Realizacja tego planu — powiedział GROTEWOHL — uniemożliwiłaby dalszy wzrost napięcia w sercu Europy i mogłaby się przyczynić w decydującej mierze do stworzenia atmosfery zaufania, niezbędnej dla rozwiązania spornych problemów międzynarodowych. Realizacja tej propozycji uformowałaby przede wszystkim drogę do szerszego porozumienia rozbrojenowego i stanowiłaby ważny krok na drodze przemyślenia niebezpieczeństwa wojny atomowej.

Premier Otto Grotewohl podkreślił, że udział obu państw niemieckich w strefie bezzatomowej sprzyjałby rów-

nież rozwiązaniu problemu narodowego.

Przypominając, że zarówno Czechosłowacja, Polska i Niemiecka Republika Demokratyczna wypowiedziały się za utworzeniem strefy bezzatomowej w Europie, Grotewohl oświadczył: „Urzędystwie nie planu utworzenia tej strefy zależy obecnie od rządu federalnego. Rząd ten ponosi całkowitą odpowiedzialność za to, czy umocniony zostanie pokój w Niemczech i Europie oraz czy zniknie strach przed wojną atomową. Jeśli rząd federalny nadal będzie zajmował negatywne stanowisko wobec rządu NRD, to w sprawie utworzenia strefy bezzatomowej w Europie, potwierdził jedynie, iż chce kontynuować politykę siły i uniemożliwić odprężenie”.

Otto Grotewohl pociął oświadczenie Adenauera, iż rząd federalny nie może wziąć udziału w rokowaniach, w których uczestniczyłoby również przedstawicielstwo NRD.

Polemizując następnie z twierdzeniami, jakoby wyposażenie Niemiec zachodnich w broń atomową wpływało na zobowiązania podjęte wobec NATO, Grotewohl stwierdził, iż twierdzenia te nie odpowiadają prawdzie, czego dowodem jest zarówno oświadczenie byłego sekretarza generalnego NATO Ismay'a z 1. 5. 1957 r., jak i uchwały paryskiej sesji NATO.

Premier Grotewohl powiedział następnie, że Adenauer odrzucając plan ministra Rapackiego posługuje się argumentami dostarczonymi mu przez generałów z Ministerstwa Obrony, natomiast nie pyta wcale o zdanie parlamentu. Droga ta — i muszą zdać sobie z tego sprawę wszyscy Niemcy — prowadzi w konsekwencji do nowej katastrofy wojennej, której skutków nie można sobie nawet wyobrazić.

Dlatego najwyższy czas, aby przeciwstawić się zdecydowanie niemieckiemu militarysty w imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej premier Grotewohl wez-

wał ludność całych Niemiec do walki w obronie pokoju. Aby zmanifestować wobec całego świata jednolitą zdecydowaną wolę narodu niemieckiego — oświadczył Grotewohl — proponujemy przeprowadzenie w obu państwach niemieckich referendum ludowego na temat, czy Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna mają należeć do strefy bezzatomowej, czy też nie. Tego rodzaju referendum ludowe mogłoby w znacznej mierze przyczynić się do utworzenia strefy bezzatomowej w Europie środkowej.

USA i W. Brytania odmawiają udzielenia pomocy ekonomicznej krajom paktu bagdadzkiego

SOFIA (PAP). Z „wybuchem bomby” porównuje środowa prasa turecka wrazenie, jakie wywołało wśród członków komisji ekonomicznej paktu bagdadzkiego oświadczenie delegata brytyjskiego Wrighta, iż Wielka Brytania nie udzieli dalszej pomocy ekonomicznej krajom — uczestnikom paktu. Podobnie brzmiało oświadczenie delegata USA Warrena, który stwierdził, iż w ramach tzw. doktryny Eisenhowera kraje muzułmańskie otrzymały tytułem pomocy przeszło 12 milionów dolarów i nowa dotacja na ten cel nie jest przewidziana.

Rzeszowszczyzna przed wyborami

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W bardzo ożywionej dyskusji młodzież poruszyła wiele spraw nurtujących nie tylko młodzież, lecz również wiele spraw gospodarczych.

Na spotkanie wyborców z kandydatami w Lutoryżu przybyli m. in. Edmund Rudolf poseł na Sejm i sekretarz KP Kazimierz Lampart. Głównym przedmiotem dyskusji była sprawa regulacji i klasyfikacji gruntów, lepsze zaopatrzenie rolników w narzędzia rolnicze. Poseł Rudolf poinformował zebranych o bieżącej sytuacji politycznej.

JAK OB. MICHALIK CHCIAŁ ZOSTAĆ RADNYM

Przed kilku dniami do Komitetu Powiatowego partii w Dębicy wpłynęło pewne, niezbyt składnie zredagowane pismo. Traś jego brzmiała mniej więcej tak — obywatele Gołęczyna domagają się umieszczenia na liście kandydatów do GRN ob. Michalika. Pod spodem figurowało kilkanaście podpisów.

KP nie odłożył tak pilnej sprawy do biurka. Po zbadaniu jej na miejscu okazało się, że żądanie, przedstawione w owym piśmie nie pochodzi wcale od obywateli całej wsi Gołęczyna, a po prostu od samego Michalika.

No cóż... różne ludziska mają zainteresowania. Ob. Michalik np. zapragnął zakosztować honorów radnego. Zre-

dagował więc odnośne pismo, zebrał podpisy wśród swojej rodziny i krewnych, nie wyluczając nawet dzieci... i petycja powędrowała do powiatu. Ob. Michalik nie pomyślał tylko o jednym — że na kandydowanie do rady trzeba sobie zasłużyć.

MA JUŻ 11 spotkań z wyborcami poza sobą. Wszędzie, gdzie się zjawiał, przyciągnął do sal nadkomplet widzów. Wyborcy słuchali, rozmawiali, bili brawa i prosili o następne spotkania. W Gaci specjalnie upominali się o jego przyjazd. Mowa o Mieczysławie Kaczorze, obecnym wiceprzewodniczącym Prezydium WRN, kandydacie na radnego WRN z okręgu Przeworsk. Stał się on najpopularniejszym i najbardziej lubianym kandydatem na radnego w powiecie przeworskim. Zaufanie i poparcie w tym okręgu murowane. Oby takich kandydatów było więcej.

GRUPA znanych w Padwi (pow. Mielec) rozbija się nie lubi przepuszczać takich okazji, jak większe kampanie polityczne. Nie „daruje ona sobie” też wyborów. Sianie zamętu, wprowadzenie w błąd mieszkańców swojej wioski, dezorganizacja — oto klimat ożywczy dla tego pokroju ludzi.

Ostatnio grupa padewskich rozbijaczy schodził się

na „zakonspirowane” zebrania, gdzie zapadają wspólne decyzje, którego z kandydatów należy skreślić w czasie wyborów. Ludzie ci starają się także narzucić swoje zdanie części mieszkańców Padwi.

Sądymy, że chłopcy z Padwi nie dadzą się zbałamucić warg chołom, że sami zdecydują o wyborze przyszłej rady... Zresztą nie od dziś potrafili oni odróżnić ziarno od plewy.

ZDARZA SIĘ I TAK...

A już najczęściej wtedy, gdy ktoś zamiast między ludźmi obraca się między papierkami... Gdy na podstawie ścieśnianej ostatnio do dwóch stron ankiety personalnej stara się odwrócić człowieka, jego walory społeczne, działacza. Ostrożnie z tą przestawiają metodą — bo można się grubo pomylić. Tak zdarzyło się właśnie w Zagórzcu (pow. Sanok). Tu na liście kandydatów do GRN znalazło się nazwisko jednego z członków ZSL, który już od 8 miesięcy nie żyje.

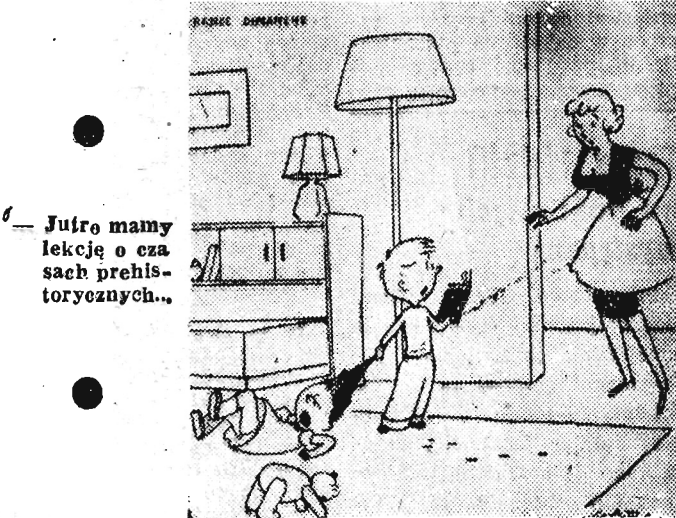
BIUROKRACJA TO NAWET PO ŚMIERCERCI LUDZIOM SPOKOJU NIE DAJE.

Biurokracja to nawet po śmierci ludzkiej spokoju nie daje.

CZY NIE MA RADY NA WARCHOŁÓW

Grupa znanych w Padwi (pow. Mielec) rozbija się nie lubi przepuszczać takich okazji, jak większe kampanie polityczne. Nie „daruje ona sobie” też wyborów. Sianie zamętu, wprowadzenie w błąd mieszkańców swojej wioski, dezorganizacja — oto klimat ożywczy dla tego pokroju ludzi.

Ostatnio grupa padewskich rozbijaczy schodził się



Jutro mamy lekcję o czasach prehistorycznych...

które muszą być spełnione, jeżeli rozwiązania w tej dziedzinie mają być zadowalające. Przede wszystkim władze centralne nie powinny ingerować w sprawy lokalne, będące w kompetencji rad narodowych. Ze stanowiska finansowego zasadzie tej najbar dziej odpowiada źródła dochodu z majątku miejskiego, a w powiatach — z ziemi. O ile jednak podatek gruntowy jest danina dość wydatna i mogącą odebrać podstawową rolę w samodzielności powiatowych rad narodowych, o tyle gospodarka komunalna, a także gospodarka mieszkaniowa (czynsze) są dla miast źródłem poważnego deficytu. Rentowność gospodarki komunalnej (woda, gaz, elektryczność, komunikacja miejska) jest obszernym problemem, którego rozstrzygnięcia nie można się spodziewać w najbliższym czasie.

Podstawowa wlecia sprawa jest znalezienie stałych i pewnych źródeł dochodów dla rad narodowych w miastach. Wiele wskazuje na to, że właściwe rozwiązanie leży we wprowadzeniu świadczeń od przedsiębiorstw centralnych znajdujących się w poszczególnych województwach, na rzecz budżetów terenowych.

Jak ostatecznie sprawa dalszego zwiczeszenia dochodów dla rad narodowych zostanie rozstrzygnięta — trudno przewidzieć, ale problem ten nie schodzi z warsztatu Ministerstwa Finansów. Wyrazem nowych rozwiązań ma być opracowany obecnie projekt prawa budżetowego.

To ciekawe

Polska znajduje się na drugim miejscu wśród krajów europejskich korzystających z pomocy UNESCO w ramach programu udziału tej organizacji w działaniach państw członkowskich. Największą pomoc otrzymuje Francja.

Suma 44.400 dolarów została przyznana Polsce przez UNESCO na polsko-angielskie seminarium nauk społecznych, seminarium socjologiczne, reprodukcja dzieł sztuki, nagrania itp.

57-letni Kanadyjczyk, George Beiderbeke, kategorię odmienną opuszczenia więzienia przed upływem terminu odbycia kary, chociaż sąd mu ją skrócił. Beiderbeke jest namiętnym szlachetą i uważa, że byłby nie w porządku wobec swych więziennych partnerów szachowych, gdyby ich przed czasem opuścił.

Niejaki Roy B. Williams, po gwałtownej dyskusji wystrzelil kilkakrotnie z fuzji do swej narzeczonej. Temat sprzeczki: wyższość USA nad W. Brytanią.

(AB)



Ministrowie o wzroście kompetencji rad narodowych

rzucal przymusowego podziału tam, gdzie nie ma on — w sprawach oświaty — uzasadnienia. Wydzielenie pewnych miast z województw i powiatów, być może uzasadnione innymi względami, staje się szkodliwe w oświacie. Wznoszą się w ten sposób sztuczne bariery pomiędzy miastem a wsią. Większość miast, zwłaszcza

kręsie pojemności szkół, miejsc w internatach dla dzieci ze wsi; konieczna jest jednolita polityka kadrowa, która nie dopuszczałaby do stałego podziału nauczycieli na miejskich i wiejskich, jednym słowem — szkoły na wsi i w mieście stanowią jedną funkcjonalną całość, której nie wolno rozrywać w imię zasady „każdy sobie rzepekę skrobie”. Ważnym argumentem jest tu konieczność zmniejszenia nieuzasadnionego rozdziału aparatu szkolnego. Śmieszne jest przecież twierdzenie wydziałów oświaty, którym podlega kilka załedwie szkół.

Minister Oświaty —

Władysław Bienkowski:

„Oczekujemy że nowe rady zajmą się szerzej sprawami oświaty”

Projekt nowej ustawy stwarza szersze ramy dla działania rad narodowych w wielu dziedzinach, także w dziedzinie oświaty. Powstaje możliwość uwzględnienia postulatów Ministerstwa Oświaty i nauczycielstwa w zakresie zwiększenia wpływu i zainteresowania rad narodowych oświatą w szerszej niż dotąd mierze. Powstaje jednocześnie możliwość zwiększenia wpływu czynnika fachowego na dobór kadr w administracji szkolnej oraz zmniejszenia nadmiernie rozbudowanej administracji szkolnej.

Marzeniem wszystkich czynników oświatowych jest zwiększenie wpływu i troski rad narodowych o budownictwo szkolne, o wyposażenie szkół, o stworzenie im lepszych warunków pracy. Marzymy o tym, aby rady narodowe, ich komisje były sprawnym organem społecznej kontroli, sygnalizującym potrzeby, pomagającym uśwajać niedostatki. Równocześnie polityka oświatowa nie może być wynikiem partykularza, musi opierać się na fachowej, doświadczonej kadry pedagogicznej. Dotychczas często, niestety, ambicje oświatowe niektórych prezydentów rad narodowych ograniczały się do utrzymywania na odpowiedzialnych stanowiskach w administracji szkolnej (i w samych szkołach niekiedy) „swoich” ludzi bez względu na ich przydatność i wyniki ich pracy. Nie towarzyszyła temu troska o warunki życia i pracy nauczycieli. Wśród tych warunków niezwykle ciężkich, ciemną plamę stanowiła sytuacja mieszkaniowa i mała wrażliwość na nią władz terenowych.

W dotychczasowej praktyce niestety mieszało się w ten sposób dwa zupełnie różne czynniki społeczny — rady narodowe — z ich administracyjnym aparatem wykonawczym, często usuwającym w cień czynnik społeczny. Miano często na myśl poczynała rady, gdy chodziło tylko o jej aparat administracyjny. Np. w nielicznych tylko wypadkach sprawy oświatowe były przedmiotem obrad i decyzji rad narodowych, a o wszystkim decydował aparat administracyjny rad. Przewidujemy, że nowe rady będą kontynuować i rozwijać zapoczątkowane już w ubiegłym roku częstsze zajmowanie się sprawami oświaty. W większości rad odbyły się w ub. roku sesje plenarne, poświęcone sprawom oświaty, niejednokrotnie pierwsze w ich historii. Omawiano na nich rzeczowe problemy szkolnictwa. Opcenie, w związku ze zwiększoną samodzielnością, rady będą mogły podejmować swobodnie decyzje w sprawie budownictwa szkolnego, lepszego niż do tej pory i bardziej terminowego wykonawstwa inwestycji szkolnych, zapewnienia remontów szkół, mieszkań i opału dla nauczycieli — jednym słowem wykonywania wszystkich ustawowych obowiązków prezydentów rad narodowych w stosunku do szkoły i nauczycielstwa, realizowanych dotychczas w niedostatecznej mierze.

Należy oczekiwać, że nowe rady narodowe zajmą się w szerszym niż dotąd zakresie sprawami powszechności nauczania, rozwojem oświaty. Punktem w projekcie ustawy o radach, dokola którego trwa jeszcze dyskusja, jest sprawa możliwości przystosowania administracji szkolnej do potrzeb społecznych. Chodzi o to, aby schemat administracyjny rad nie na-

cza mniejszych, musi uwzględnić bowiem także potrzeby wsi częściowo w zakresie szkolnictwa podstawowego, a całkowicie średniego i zawodowego. Wydziały oświaty miejskich rad narodowych w miastach muszą uwzględniać interesy wsi w za-

Minister Przemysłu Spożywczego i Skupu — Feliks Piśula:

„313 zakładów przekazaliśmy radom”

- W całości — przemysł młynarski
- Spółdzielczość otrzymała 595 zakładów pracy
- Browary — w roku bieżącym

Realizując uchwałę Rady Ministrów z dnia 3 października 1956 r. w sprawie przekazywania uprawnień radom narodowym, Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu oddało przemysłowi terenowemu, podległemu bezpośrednio radom narodowym, znaczną ilość zakładów.

W pierwszym rządzie przekazano w całości duży i ważny w gospodarce narodowej przemysł młynarski. Łączna ilość przekazanych zakładów tego przemysłu wynosi 260, w tym 256 młynów i 4 zakłady remontowo-montażowe. Oddano również w ubiegłym roku 26 zakładów przemysłu piwowarsko-słodowniczego, w tym 25 hurtowni piwa, prowadzących równoległą produkcję wód gazowych oraz browar w Grybowie, niektóre zakłady przemysłu cukrowniczego, owocowo-warzywnego, octowego i koncentratów spożywczych.

Resort przemysłu spożywczego i skupu przekazał dotychczas radom narodowym 313 zakładów.

Jednocześnie spółdzielczość przejęła dotychczas od resortu 595 zakładów, w tym cały przemysł mleczarski oraz szereg zakładów branży mięsnej, piwowarsko-słodowniczey, cukrowniczej i tłuszczowej.

W sumie Ministerstwo przekazało do końca 1957 roku 808 zakładów, co stanowi około 37 proc. ilości zakładów pozostających poprzednio w gestii Ministerstwa.

Ministerstwo nie uważa bynajmniej akcji przekazywania zakładów, zwłaszcza na rzecz przemysłu terenowego, za zakończoną.

W końcowym stadium przygotowań znajduje się sprawa przekazania radom narodowym dalszych zakładów branży piwowarsko-słodowniczej: 57 browarów, 11 słodowni oraz 11 hurtowni i rozlewni piwa oraz dalszych 15 hurtowni — spółdzielczości. W wyniku powyższych depozytów produkcja piwa na zaopatrzenie lokalne oraz wytwarzanie wód gazowych przejdzie w znacznym zakresie do przemysłu terenowego. W przemyśle kluczowym pozostaną jedynie największe browary i słodownie, produkująca nie tylko na potrzeby lokalne.

Przewiduje się również przekazanie radom narodowym niektórych zakładów innych branż, jak również niektórych terenowych agend Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu.

Ministerstwo zwróciło się do prezydentów wszystkich wojewódzkich rad narodowych w kraju z prośbą o nadśledzenie wniosków, dotyczących przekazania na rzecz przemysłu terenowego dalszych zakładów. Wnioski te już stopniowo napływają do Ministerstwa. Dla szczegółowego opracowania tych zadań powołana została w Ministerstwie specjalna komisja. W skład tej komisji wchodzi również przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu Drobny i Rzemiosła, nadzorującego przemysł terenowy, oraz Związku Spółdzielni Spożywców „Spotem” i Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

SKUTERY DLA GÓRNIKÓW



W Salonie Motorowym w Katowicach rozpoczęła się sprzedaż dla górników skuterów włoskich i francuskich. Na zdjęciu: Sprzedawczyni Wanda Kołwa pokazuje klientowi skuter francuski.

CAF — fot. Tymiański

Blisko 200 kg skór z nielegalnego garbunku wykryto w Kołaczycach

Organa MO wykryły w ciągu ostatnich tygodni na terenie województwa rzeszowskiego szereg nielegalnych garbarni i zakwestionowały setki kilogramów skór. Szczególnie uderną była akcja przeprowadzona w znanym ośrodku chałupniczej produkcji obuwia — Kołaczycach powiat Jasto.

Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej oraz Komendy Pow. MO w Jasle przeprowadziły 30 rewizji, z których 33 przyniosły „pozytywne” rezultaty. U 33 mieszkańców Kołaczyc znaleziono 188 kg skór, pochodzących z nielegalnego garbunku, które specjalni pośrednicy dostarczali z woj. krakowskiego. Znaleziono i zakwestionowano ponadto 112 par obuwia i 116 gotowych wykrojów na buty, które — jak orzekli biegli — również były wykonane ze skór garbowanych nielegalnie. Wartość zakwestionowanych skór, obuwia i wykrojów wynosi w przybliżeniu ponad pół miliona złotych.

KP MO w Jasle wszczęła 33 sprawy dochodzeniowe. (FAP)

Rada rodzinnej ziemi...

Dokładnie daty określić nie mogą, ale przypuszczam, że jeszcze w pierwszej połowie tego roku gazety wydrukują wiadomość, iż do wszystkich wsi pow. krośnieńskiego dotarły w zasadzie linie elektryczne. Z 95 proc. gospodarstw chłopskich wyeliminowano lampy naftowe. Jest to pierwszy powiat zelektryfikowany prawie w całości w woj. rzeszowskim.

Od siebie dodam, że chłopci pow. krośnieńskiego wyprzedzili w tej dziedzinie co najmniej o 3 lata plany państwowe. W myśl tych planów powiat ten dopiero w 1959 r. miał otrzymać 13 jednostek transformatorowych; resztę zaś w latach następnych. W takim też tempie miało postępować elektryfikacja. Tymczasem już dziś chłopci z 21 niezelektryfikowanych jeszcze gromad przeprowadzają samorzutnie prace elektryfikacyjne, korzystając przy przeprowadzaniu tych robót w znacznej mierze z pomocy państwa.

Tak szerokie podjęcie przez społeczeństwo prac przy elektryfikacji wsi stało się możliwe dzięki temu, że inicjatywa chłopska w tej dziedzinie spotkała się, jak zawsze zresztą, z dostatecznym poparciem Powiatowej Rady Narodowej i jej Prezydium. Krośnieńskie władze powiatowe nie pominęły ani jednej okazji, byle tylko pomóc w przyspieszeniu elektryfikacji wsi w powiecie. Dla 13 wsi uzyskano na ten cel w Banku Rolnym przeszło 2 mln zł kredytów. Interwencje w Centralnym Zarządzie Elektryfikacji Rolnictwa i w Zakładzie Sieci Elektrycznych przyspieszyły dostawy materiałów koniecznych do przeprowadzenia prac elektryfikacyjnych.

W ogóle jeśli mowa o PRN w Krośnie, która przed miesiącem zakończyła swoją kadencję, przynajmniej trzeba, by potrafiła ona w minionych latach kojarzyć umiejętnie potrzeby społeczeństwa powiatu z własnymi możliwościami. Nigdy obok żadnej inicjatywy, którą podjęto w powiecie PRN nie przeszła obojętnie. Dowodem tego nie tylko elektryfikacja, ale i kilka wybudowanych lub przebudowanych gruntownie dróg, 3 nowe mosty na Wisłoku, wzniesione w ramach czynów społecznych domy kultury na wsi, nowe szkoły, świetlice, sklepy...

Có więcej, PRN w Krośnie, pomną swej roli gospodarza powiatu, sama była inicjatorem wielu poczyną gospodarczych. Cel tych poczyną był jeden — rozwinąć gospodarczo teren i dać zatrudnienie zbędnej na wsi nadwyżce siły roboczej.

Pow. krośnieński tak zresztą, jak i sąsiednie powiaty Podkarpacia, odznacza się dość dużą gęstością zaludnienia, przy czym jak dotąd gęstość zaludnienia stale wzrasta. Np. 31 grudnia 1954 r. na 1 km² w pow. krośnieńskim mieszkało 113 ludzi, a 30 września 1957 r. na tym samym 1 km² mieszkało już 118 ludzi. Jeśli się weźmie pod uwagę olbrzymie rozdrobienie użytków rolnych — na 21830 gospodarstw, 20484 to gospodarstwa do 3 ha (jeszcze z tendencją wzrostu tego rozdrobienia) to rzecz jasna, że PRN musiała stale myśleć o rozbudowie zakładów pracy w powiecie.

Nie chciałbym tu jeszcze raz przypominać o budowie Huty Szkła Technicznego w Polance, która po zakończeniu robót budowlanych da zatrudnienie 2 tys. ludzi, rozbudowie Krośnieńskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego, Huty Szkła Gospodarczego, Fabryki Obuwia Sportowego, czy Krośnieńskich Warsztatów Remontowych Przemysłu Naftowego, bo to są sprawy stale powtarzane i na ogół wszystkim znane. Ale gwoli ścisłości trzeba o tym napisać, bo w tym tkwi także cząstka starań i zabiegów rady

narodowej wokół zaktywizowania gospodarczego terenu, którym zarządzała.

Niemniejszą pieczę otaczała PRN inwestycje pozorne mniejszej wagi, ale mające dla pow. krośnieńskiego kapitałowe znaczenie, „Wytargowano” np. utworzenie w Krośnie dyrekcji Krośnieńskiej Zakładów Przemysłu Terenowego, które w ciągu roku nie tylko, że rozszerzyły sieć zakładów, ale i dały już pewne zyski do budżetu powiatu.

Opiece i staraniom PRN trzeba zawdzięczać, że rozbudowano w ostatnich latach w pow. krośnieńskim kilka zakładów spółdzielczych i że te zakłady ulegają dalszej rozbudowie. Takie placówki np. jak Spółdzielnia Pracy „Młodzież” w Polance, Spółdzielnia Krawiecka „Rzemieślnik” w Krośnie, Spółdzielnia Tkaczy w Korczyni, Spółdzielnia „Kaletnik” w Miejsu Piastowym oraz Spółdzielnia Inwalidów w Krośnie wchłonęły znaczne nadwyżki siły roboczej z terenu powiatu.

I mimo, że w ciągu ostatnich dwu lat nastąpiła poważna kompresja etatów w administracji w pow. krośnieńskim, w zakładach przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczego, zatrudnionych jest dziś o blisko półtora tysiąca osób więcej, niż w 1955 r. Jak się przewiduje, dalszą zaplanowaną już rozbudowa poszczególnych zakładów, pozwoli na zatrudnienie nie tylko tych, którzy dziś pracy poszukują, ale i tych, którzy jej w przyszłości będą potrzebowali.

Niech nikt nie myśli, że przeferowanie rozbudowy obiektów przemysłowych w pow. krośnieńskim służy jak z płatka. Spisu urzędów i instytucji, które zainteresowano tymi sprawami nawet na przysłowiowej wojowej skórze prawdopodobnie nikt nie dokonałby. W tym spisie byłby i Urząd Rady Ministrów, i Ministerstwo Hutnictwa, i Centralny Związek Spółdzielni Pracy, i Prezydium WRN, i Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni, i Wojewódzki Zarząd Przemysłu, i... na samo wyliczenie trzeba by użyć co najmniej pół szpalty.

Przy tym wszystkim jednak interwencje i postulaty krośnieńskiej PRN, były zawsze na ogół podbudowane argumentami, przemawiającymi za takim, a nie innym rozwiązaniem sprawy. To pozostawało nie bez wpływu na ich ostateczny, najczęściej pozytywny wynik.

W tych racjach, którymi ludzie z krośnieńskiej rady narodowej argumentowali swoje postulaty w sprawie rozwoju gospodarczego powiatu, można było zawsze znaleźć odrobinę sentymentu do rodzinnej ziemi. Ze dotychczasową PRN w Krośnie i jej przewodniczącym mgr A. Bał takim sentymentem, zakrawający nawet niekiedy na bardzo lokalny patriotyzm, mają, w to nikt wątpić dziś nie może.

To co wyżej napisałem nie chciałbym, by było panegirikiem na cześć dotychczasowej PRN w Krośnie i jej Prezydium. Niewątpliwie, gdyby ktoś chciał, znalazłby sporo materiału obciążającego je winami za takie czy inne braki. Ale przy rzetelnej ocenie, trzeba jednak posłużyć się słowami mgr J. Kuczy — przewodniczącego Rady Seniorów krośnieńskiej PRN, który na jej ostatniej sesji tak powiedział:

„Rada Seniorów uważa, że Powiatowa Rada Narodowa w Krośnie spełniła swój obowiązek obywatelski i wykonała zadania, jakie przed nią stanęły”.

Do tych słów nie mam nic do dodania. A. Socha



Piątek 24 STYCZNIA 1958 r.

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58

LANCUT
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 48, ul. Rzeźnicza 17
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 35, ul. 3 Maja

DEBICA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 24, ul. Krakowska 4
PRZEMYSŁ
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 83, ul. Grottigera

JASŁO
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 29, ul. Świerczewskiego

TEATR
TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ - godz. 19 - Balladyna

BIBLIOTEKI
Biblioteka i czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej (ul. 3 Maja 23) czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18, we wtorki od 13-16

Wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Powiatowa Biblioteka Publiczna, ul. Tkaczowa - czynna od godz. 11-19.

RADIO

Program I na fall 1322 m
Program dnia: 8.15 11.50.
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00.

Oświetlonej - czynna codziennie, oprócz świąt od godz. 8 - 16.
FOTOPLASTIKON - Rzeszów (ul. 3 Maja 9a - w podwórzu) czynny codziennie od godz. 8 do 20.

ODCZYTY
„Podróż teatralna przez 5 krajów” - odczyt wygłosił prof. Jerzy Jędrzejewicz w sali WDK, Rzeszów, ul. Okrzei 7 - godz. 17

KINA
RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) - Don Kichot - godz. 16, 18 i 20

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Monsieur Ripol - godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) - nieczynne
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Pella - godz. 17 i 19

DEBICA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 24, ul. Krakowska 4
PRZEMYSŁ
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 83, ul. Grottigera

JASŁO
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 29, ul. Świerczewskiego

TEATR
TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ - godz. 19 - Balladyna

BIBLIOTEKI
Biblioteka i czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej (ul. 3 Maja 23) czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18, we wtorki od 13-16

Wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Powiatowa Biblioteka Publiczna, ul. Tkaczowa - czynna od godz. 11-19.

Rozwija się budownictwo indywidualne

Wprawdzie w Nisku nie zostanie oddany do użytku w bieżącym roku ani jeden blok mieszkalny, mimo to sytuacja w tej dziedzinie ulegnie poprawie. Na rozdysponowanych w ubiegłym roku 130 działkach (od 700 - 900 m²) trwa już budowa około 100 domków jednorodzinnych.

W bieżącym roku rozpoczęta zostanie budowa 50-izbowego bloku mieszkalnego przy ul. Kościuszki, który oddany zostanie do użytku w roku przyszłym

CO DZIŚ NA OBIAD?
ZUPA z porów, z grzankami
KOTLETY z ziemniaków, sos ogórkowy

Idąc do Rzeszowa w kierunku Krakowa. Stacja, peron. Złaził się do wagonu, ciągnąc za rączkę od drzwi - nie otwierają się, drugie drzwi - ktoś trzyma za klamkę. Co u licha, mam zostać? Wchodzę wreszcie innymi drzwiami. Pociąg rusza. Śladam. Odczuwam, że skądś straszliwie wieje. Patrzę: okno do połowy sytuzone. Na moją uwagę, jeden z dwóch współpodróżnych siedzących w przedziale powiada: „Nowoczesna klimatyzacja tania, ale niezawodna” i z filozoficznym spokojem naciska czapkę na uszy i nakłada grubą, wełnianą rękawiczkę.

W pewnym momencie spostrzegam, że drzwi na zewnątrz się otwierają. Zrywam się, zamykam mocno i słyszę jednocześnie z drugiej strony przedziału jakiś trzask. Okazuje się, że tym razem spadło okno. Zamykam je z wielkim trudem. Zaczyna się bestia. Nie wiem, czy od wstrząsu, czy od ruchu wagonu, opadło

Krośnieńska TOR produkuje chłdnice dla „Ursusa”

Oprócz remontów maszyn, silników i sprzętu rolniczego, Zakład Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krośnie od kilku już lat systematycznie wzbogaca asortyment produkcji. Ostatnio uruchomiono tu oddział produkcji chłdnic do ciągnika typu „Ursus”. Wydział ten został wyposażony

W Łowisku światło elektryczne

Aby przyspieszyć elektryfikację swojej wsi, mieszkańcy Łowiska (pow. Nisko) złożyli składki na sumę 155 tys. zł, dostarczając równocześnie materiał wartości 27 tys. zł. Dotychczas wykonały prace instalacyjne wartości 137 tys. zł. Obecnie 90 proc. zagród w Łowisku posiada już światło elektryczne.

Na cele elektryfikacji opodałkowali się również mieszkańcy Stróży k/Rudnika, Wólki Bielińskiej i Biellńca. Prace elektryfikacyjne w tych wsiach są na ukończeniu.

Na ukoś

Klimatyzacja działa

okno i w sąsiednim przedziale. A tu zimno, mroź, zawiewa, wicher dmie wściekle!
„Panowie - zwracam się do współpodróżnych - nie ma rady, musimy pełnić dyżury przy oknach i drzwiach”. Stanielśny na posterunkach, pilnie uważając. Jeśli tylko które z okien opadło lub drzwi się otwały, wartownik na danym odcinku natychmiast „likwidował skutki awarii!”.
A tymczasem „sędziwy” wagon, prawdopodobnie pamiętający „dobre czasy” królowej Józefy lub może Wilhelma II toczy się dalej...
Wreszcie upragniona Trzciana, cel mojej wędrówki. Skokiem,

Aby w naszym województwie było więcej zespołów chóralnych

W Rzeszowie w II kwartale br. odbędzie się festiwal muzyki. W poszczególnych powiatach organizowane są koncerty, występy chóralne itp.

W Rzeszowie wystąpi zespoły wyróżnione na powiatowych eliminacjach. Jak dotychczas na terenie naszego województwa tylko zespoły teatralne i taneczne mogą poszczycić się pewnymi sukcesami, natomiast zespoły chóralne mają bardzo mały dorobek.

W marcu br. odbędzie się także w Rzeszowie wojewódzki konkurs ludowych kapel cymbalistów i klarncistów.

Wiec przedwyborczy w Leżajsku

Dziś o godz. 15 w sali kina „Radość” w Leżajsku odbędzie się wiec przedwyborczy. Społeczeństwo Leżańska proszone jest o wzięcie licznego udziału w wiecu.

NOWINY RZESZOWSKIE
wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa” Redakcja Kołomyjska. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).

Pracownicy poszukiwani
KALKULATORA na samodzielnym stanowisku technika normowania specjalność obróbka skrawaniem na Wydziale Narzędziowym, zatrudni od zaraz LANCUCKA FABRYKA SRUB w Łancucie. Wymagane kwalifikacje - wyższe lub średnie wykształcenie techniczne oraz długoletnia praktyka. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Złożenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac - Ł. F. S. K-102/3

Zawiadomienie
Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Ustrzykach Dolnych ogłasza weryfikację CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI - która odbędzie się od dnia 20 do 28 stycznia 1958 r. polegającą na: 1) wymianie książeczek członkowskich wydanych w latach 1953/1956 - wzór GS na książeczki wg wzoru MSZZ. 2) uzupełnieniu udziałów członkowskich dla pracujących do 100 zł, a dla członków rodzin 30 zł.

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” w RADYMNIIE zawiadamia wszystkich nabywców, że w dniu 31 marca 1958 r. TRACĄ WAŻNOŚĆ wszystkie kwity wydane na odbiór węgla, materiałów budowlanych, pasz i nawozów sztucznych wydane przed dniem 1 stycznia 1958 r. PO DNIU 31 MARCA 1958 r. ZADNE REKLAMACJE NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIONE. K-099/1

MIEJSKA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU w Ustrzykach Dolnych ogłasza przetarg na WYRAB, ZWOZKĘ i ułożenie L O D U w ilości 200 TON z odległości około 4 km od lodowni. Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 28. I. 1958 r. Spółdzielnia zastrzega sobie wybór oferenta. K-100/1

EKSPOZYCJA TOWAROWA PKS - w Rzeszowie unieważnia zagubiony dowód rejestracyjny na samochód ciężarowy marki „STAR”-20 nr rejestr. 55.249 wydany przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydział Komunikacji Drogowej w Rzeszowie. K-106/1

Ogłoszenia drobne

Podziękowania
Dyrektorowi Szpitala Powiatowego w Ustrzykach Dolnych, dr Bogusław Henrykowi, dr Grochackiej Ninie, personelowi pomocy lekarskiej za wyleczenie syna Jasia oraz troskliwą opiekę - podziękowanie składają - Chyłkowie. Pg-037/1

DOKTOROWI Janowi Zasowskiemu za wyleczenie z ciężkiej choroby mojej teściowej Wojciechowskiej Heleny i za bezinteresowną troskliwą opiekę w czasie choroby, tą drogą składam serdeczne podziękowanie. Tyszańska Helena, Jarosław, ul. 3 Maja. Pg-038/1

Kupno
KUPIĘ parcele budowlaną w Staniowie lub Zwierzycy. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń - Rzeszów, Żeromskiego 5. G-064/1

WAPNO palone w doskonałym gatunku dostarcza wagonowo w terminie 10 dni - Skład Materiałów Budowlanych Inz. Bereźnicki - Skawina k/Krakowa, ul. Mickiewicza 6. K-097/1

Zguby
FABISZ Franciszek zamieszkały Kłęczany, zgubił książeczkę wojskową w dniu 27. XII. 1937 r. na trasie Biecz - Gorlice. Pg-041/1

SKŁADNICA ZŁOMU
przy PZGS w Rzeszowie zawiadamia, że z dniem 27 STYCZNIA 1958 r. po zakończonej INWENTURACJI SKUPUJE nadal z łom wszelkiego rodzaju na dawnym miejscu tj. przy ul. Langiewicza w Rzeszowie. K-098/2

DYREKCJA ZESPOŁU PGR - WIDACZ powiat Brzozów ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż 15 KONI
Przetarg odbędzie się w dniu 3 lutego 1958 r. o godzinie 11 w gospodarstwie PGR - WIDACZ k/Brzozowa oraz w dniu 6. II. 1958 r. o godzinie 11 w gospodarstwie PGR - BACHORZ k/DYNOWA. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Osoby prywatne winny mieć zaświadczenie Prezydium Rady Narodowej stwierdzające konieczność (potrzebę) nabycia konia. K-103/1

ZUBRZYCKI Henryk zgubił kartę traktorzysty - ciągnikową nr 01251 kat. III wydaną przez Ośrodek Szkolenia Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Nienadowej. Pg-040/1

Sprzedaż
MOTOCYKL „DKW”-250 stan dobry oraz KIERAT nowy, okazjnie sprzedam. Augustyn Bronisław, Dąbrowki, pow. Łańcut. G-065/1

Futro krymka (baranek perski) w dobrym stanie - damskie, sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Naruszewicza 14/14. G-066/1

DOM 4 izbowy drewniany, białych kryty, tanio sprzedam. Wiadomość: Pokorycki, Przemysł, Kilińskiego 9. Pg-038/1

Nauka
„UWAGA RZEMIEŚLNICZY” korespondencyjne kursy rzemieślnicze przygotowujące do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego w zawodach: ślusarska, tokarska, spawalnictwa, wod.-kan., kowalstwa, ślus. samochodowego, stolarstwa, krawiectwa, tryzjerstwa, elektroinstalatorstwa i szewstwa prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie. Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia Zagłębińskiego Zakładu w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. K-104/1